

Marcin Lutomierski

LITERACKI TORUŃ

Część I: Goście i mieszkańcy

Spróbujemy spojrzeć na Toruń przez pryzmat literatury – wybranych jej twórców oraz wydarzeń z nią związanych. Niniejszy artykuł nawiązuje do wykładu, jaki w ramach 17. Toruńskiego Festiwalu Nauki i Sztuki wygłosili dr Mirosława Radowska-Lisak oraz piszący te słowa.

Podróżni

W Toruniu przebywało (krócej lub dłużej) wielu pisarzy, również tych dawnych i znanych, np. Zygmunt Krasiński, Henryk Sienkiewicz czy Czesław Miłosz. Jednym z najpopularniejszych miejsc do zatrzymania się w Toruniu (z dobrą strawą i noclegiem) była założona w 1489 r. i istniejąca do dziś gospoda Pod Modrym Fartuchem przy Rynku Nowomiejskim – zaliczana do najstarszych tego typu restauracji w Polsce. Niekiedy po wizycie któregoś z pisarzy pozostała w Toruniu pamiątka, jak choćby ta na rogu ulic Szerokiej i Mostowej, przypominająca o pobycie Sławomira Mrożka.

Skarbek

Warto wspomnieć, że w Toruniu urodził się i przez pewien czas mieszkał m.in. Fryderyk Skarbek (1792–1866): ekonomista (późniejszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego), powieściopisarz, komediopisarz, publicysta, historyk, działacz społeczny i polityczny. Dziś

jest znany raczej tylko wąskiemu gronu badaczy, ale w swoich czasach zasłynął m.in. jako autor powieści (np. „Damian Ruszczyć”, „Pamiętniki Seglasy”), a zwłaszcza utworu „Pan starosta”, który zainicjował współczesną powieść obyczajową. Mieszkanie Skarbka w Toruniu upamiętnia skromna tablica na rogu ulic Mostowej i Ciasnej (dodajmy, że w tym samym domu krótko przebywał również Fryderyk Chopin).

Bohema

Kilkakrotnie mieszkał w naszym grodzie znany młodopolski pisarz Stanisław Przybyszewski. Najpierw mieszkał w kamienicy przy ul. Żeglarskiej, a potem dwukrotnie na Bydgoskim Przedmieściu. Najdłużej, bo rok, mieszkał razem z Jadwigą Kasprończową... w secesyjnej willi przy ul. Szosa Bydgoska 100.

W Toruniu pomieszkiwał także inny znany artysta, niezwykle barwna postać międzywojnia – pisarz, malarz, fotografik i filozof Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy). Najczęściej bywał w „Zofiówce”, popularnej wówczas willi przy ul. Bydgoskiej 26, kiedy przyjeżdżał do Torunia w sprawach związanych z wystawami i premierami jego sztuk. To w Teatrze Miejskim (dziś: Teatrze im. Wilama Horzycy) odbyły się prapremiery „W małym dworku” (1923 r.) oraz „Wariata i zakonnicę” (1924 r.; pod zmienionym ze względów cenzuralnych tytułem „Wariat i pielęgniarka”). Wycieczkę po Toruniu śladami Witkacego interesująco opisał dr hab. Artur Duda na stronie: www.spacerownikteatralny.pl.

Wyjątkowi studenci

Najśłynniejszym jak dotąd studentem-poetą Uniwersytetu Mikołaja Kopernika był Zbigniew Herbert. Ten rozdział w życiu autora „Pana Cogito” szczegółowo i ciekawie zrekonstruował Cezary Dobies w książce „Herbert w Toruniu”, a ostatnio informacje te wzbogaciła i spopularyzowała Karina Bonowicz w przewodniku „Co ma piernik do Torunia...”. Od 1947 r. poeta studiował w Toruniu prawo, a potem filozofię (choć ten kierunek ukończył już w Warszawie). Mieszkał tu w akademiku nr 2 (róg Jagiellońskiej i Grudziądzkiej), nr 1 (ul. Mickiewicza 2/4; obok jest rondo im. poety), przy ul. Konopnickiej 11 oraz Legionów 16. W okresie toruńskim Herbert znajdował czas nie tylko na studiowanie, ale też na częste podróże do rodziny w Sopocie oraz pracę zawodową w Muzeum Okręgowym czy w szkole podstawowej. Miasto podo- bało mu się, o czym wspominał m.in. w zbiorze „Węzeł gordyjski oraz inne pisma rozproszone 1948–1988”: „Już kiedy się jedzie autobusem z Dworca Głównego z prawego brzegu Wisły pada na nas pierwszy urok: skupiony masyw cegieł, mury, bramy, ostrołuki i wieże. Wrócimy po ten widok wieczorem, przeprawiwszy się promem na Bazarową Kępę, by w cieniu stuletnich drzew chłonoć



Róg ulic Szerokiej i Mostowej – na pamiątkę pobytu Sławomira Mrożka

rzadką urodę miasta". Kiedy indziej zaś wyznał, że wystarczy dzień, dwa, aby je poznać i poznawszy zaprzyjaźnić się, a może nawet pokochać.

30 lat po Zbigniewie Herbercie rozpoczął studia na filologii polskiej UMK muzyk i autor wierszy oraz poetyckich tekstów piosenek – Grzegorz Ciechowski. Słynny wokalista Republiki z czasem coraz bardziej realizował się w pracy muzycznej, a niekoniecznie studenckiej, dlatego studiów nie ukończył. Dziś pamięć Ciechowskiego przywołują nie tylko koncerty, ale i miejsca – takie jak m.in. tablica przy klubie „Od Nowa” czy plac jego imienia przed Centrum Kulturalno-Kongresowym „Jordanki”.

Podróżnik i noblistka

Nieprzypadkowo powstało w Toruniu Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika. Otóż, w 1921 r. w kamienicy przy ul. Prostej 8 urodził się światowej sławy podróżnik, filmowiec, fotograf, dziennikarz i pisarz Mieczysław Sędzimir Antoni („Tony”) Halik. Przypomnijmy, że jest on autorem popularnych książek oraz filmów dokumentalnych o tematyce podróżniczej (tworzonych razem z żoną Elżbietą Dzikowską).

Tony Halik przebywał w Toruniu bardzo krótko, ale jego pamięć w mieście przetrwała. Tymczasem fakt, że w przez kilka lat w kamienicy przy ul. Mostowej 18 mieszkała Wisława Szymborska nie jest jeszcze powszechnie znany, choć został nagłośniony m.in. przez „Gazetę Pomorską” oraz Zefiryna Jędrzyńskiego w albumie „Karteczki własnego wyrobu. Listy Wisławy Szymborskiej do Tadeusza Zakrzewskiego w Toruniu”. Otóż, rodzina Szymborskich przeprowadziła się z Kórnika do Torunia najprawdopodobniej w 1924 r. i pozostała tu do 1929, 1930 lub może nawet 1931 r. Niestety, poetka zapamiętała z kilkuletniego pobytu w Toruniu bardzo niewiele, wszak urodziła się w 1923 r. Szkoda, że kamienica, w której przez kilka lat mieszkała przyszła noblistka, nie została opatrzona jakąś choćby skromną (jak wiadomo, poetka nie lubiła rozgłosu) tablicą informacyjną.

Współcześni

Mimo że obecnie mieszka w Niemczech, to wciąż czuje się związany z Toruniem pisarz Janusz Leon Wiśniewski, autor lub współautor blisko 30 książek, z których wiele zostało przetłumaczonych na języki obce. Tu urodził się, uczył i studiował – fizykę i ekonomię na UMK, a dziś jest ambasadorem Uniwersytetu.

Na literackiej mapie współczesnych mieszkańców Torunia nie może zabraknąć uznanej w świecie ilustratorki i autorki książek (nie tylko) dla dzieci – Iwony Chmielewskiej. Autorka „Czterech stron czasu”, zainspirowanych Toruniem, również jest związana z UMK – jako absolwentka grafiki oraz wykładowczyni na



Wydziale Sztuk Pięknych. O jej działalności pisała na łamach „Głosu Uczelni” Marta Baszewska w artykule „Obudzić w sobie dziecko” (nr 6/2016). Przypomnijmy, że *picturebooki* Chmielewskiej, zwłaszcza najnowsze „Oczy”, zostały nagrodzone w prestiżowych konkursach edytorskich.

Oczywiście to tylko skromny wybór nazwisk dawnych i współczesnych pisarzy związanych z Toruniem – swoisty asumpt do własnych refleksji i poszukiwań. Ponadto należy zaznaczyć, że w mieście Kopernika mieszka dziś wielu literatów – mniej lub bardziej znanych poetów i pisarzy kilku pokoleń wywodzących się z kręgów akademickich czy dziennikarskich, o których można – i trzeba – by napisać osobny obszerny tekst. W kolejnej części przejdziemy jednak do innego zagadnienia, jakim są wybrane wydarzenia literackie w naszym mieście.

Zdjęcia Marcin Lutomierski